

Kryzys cywilizacji zachodniej w teorii

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie tendencji do traktowania problemu kryzysu człowieczeństwa w kategoriach funkcji kryzysu cywilizacyjnego. Kryzys rozpoznawany w sferze cywilizacyjnej oraz ten, który zagraża użytkującemu ją człowiekowi, to zjawiska niehomogeniczne. Diagnozy obu kryzysów, dotyczące ich przyczyn i konsekwencji, stawiano z różnych filozoficznych i socjologicznych stanowisk.

Słowa kluczowe: kryzys, filozofia, socjologia, cywilizacja

Człowiek powinien się „zatrzymać” na chwilę – wrócić do korzeni, zastanowić, kim jest i dlaczego żyje. „Ślepa pogoń” za dobrami materialnymi, zbytnie zapatrzenie w postęp technologicznych i bezmyślne przyjmowanie wzorów kultury masowej mogą okazać się wyjątkowo zgubne. Nie tylko współczesny człowiek ma tego świadomość. Już dziesiątki lat temu ówcześni badacze, ludzie nauki, filozofowie, socjolodzy i inni ostrzegali przed postępującą degeneracją ludzi, życia społecznego i zagrożeniami z tego wynikającymi.

1. Teorie Mariana Zdziechowskiego

M. Zdziechowski urodził się w 30 kwietnia 1861 roku w Nowosiólkach lub w Rakowie, zmarł 5 października 1938 roku w Wilnie. To polski historyk idei i literatury, filolog, filozof, krytyk literacki i publicysta, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie¹.

W maju 1926 roku był jednym z kandydatów Marszałka Piłsudskiego, obok Artura Śliwińskiego i Zdzisława Lubomirskiego, na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Kandydatura wybranego wtedy ostatecznie Mościckiego

¹ *Encyklopedia. Encyklopedia Gazety Wyborczej*, t. 20, s. 513.

pojawiła się dopiero po odrzuceniu trzech wcześniejszych kandydatur. W 1926 roku Piłsudski specjalnie przyjechał do Wilna, by M. Zdziechowskiemu zaproponować objęcie urzędu prezydenta, ten jednakże uzależnił to od spełnienia przez Piłsudskiego jego etyczno-politycznych postulatów, w tym zwolnienia z więzień niektórych więźniów politycznych².

M. Zdziechowski to wybitny myśliciel, jednak dziś nieco zapomniany. Pozostawił po sobie obszerną spuściznę intelektualną i literacką. W myśli i twórczości M. Zdziechowskiego można wyróżnić trzy obszary rozważań: studia literackie, rozważania filozoficzne i religijne oraz publicystyka i myśl społeczno-polityczna³.

Idee M. Zdziechowskiego dotyczące cywilizacji Zachodu skupiają się wokół katastrofizmu – wizji nieuchronnej zagłady. M. Zdziechowski konsekwentnie twierdził, że kres kultury europejskiej jest nieunikniony. Twierdził on, iż erozja cywilizacji Zachodu swoim początkiem sięga jeszcze Wielkiej Rewolucji Francuskiej, czyli lat 1789-1799. Od tego czasu możemy mówić o przybierających na sile procesach, które w konsekwencji prowadzić mają do destrukcji naszego kręgu cywilizacyjnego. M. Zdziechowski wymienia szereg przyczyn, które nieustannie prowadzą do upadku cywilizacji Zachodu, wśród nich wymienia: odejście od religii, poddanie się fanatycznej, a przez to niebezpiecznej wierze w postęp i pogoń za dobrobytem materialnym oraz egalitaryzm jako ruch stawiający masę nad jednostkami, a ponadto takie tendencje jak: militarizm, skłonności nacjonalistyczne oraz ekspandujące zjawiska bolszewizmu, amerykańizmu (jako synonim konsumpcyjnego stylu życia) oraz panazjatyizmu (jako zagrożenia ze strony napierających na Zachód ludów azjatyckich). Upadek cywilizacji Zachodu M. Zdziechowski porównuje z upadkiem Cesarstwa Rzymskiego, kiedy to mocno zdemoralizowane społeczeństwo poddało się barbarzyńskim najazdom⁴.

Znany i ceniony polski pisarz Czesław Miłosz nazwał M. Zdziechowskiego „filozofem rozpaczny”, zapewne ze względu na jego mocno katastroficzne wizje końca Zachodu. M. Zdziechowski dowodził, że przeżywamy kryzys nie tylko ekonomiczny, ale także i duchowy, czyli kryzys kultury. Był on przeświadczony, że sprawdzają się zapowiedzi z Ewangelii św. Mateusza: We wstępie do książki pod wymownie jednoznacznym tytułem *W obliczu końca* M. Zdziechowski pisał:

„Stoimy w obliczu końca historii. Dzień każdy świadczy o zastraszających postępach dżumy moralnej, która od Rosji sowieckiej pędząc,

² <http://www.sejm-wielki.pl/b/12.15.77> [dostęp: 18.02.2019].

³ J. Skoczyński, *Pesymizm filozoficzny Mariana Zdziechowskiego*, Wrocław 1983, s. 6.

⁴ G. Dmitruk, *Człowiek w obliczu końca. Mariana Zdziechowskiego wizja zagrożeń cywilizacji*, www.konserwatyzm.pl/artykul/3728/czlowiek-w-obliczu-konca-mariana-zdziechowskiego-wizja-zagro [dostęp: 18.02.2019].

zagarnia wszystkie kraje, wżera się w organizmy wszystkich narodów, wszędzie procesy rozkładowe wszczyna, w odmętach zgnilizny i zdziczenia pogrąża. Patrząc na to, myśl nastraja się eschatologicznie. Należę do tych – zdaje się nielicznych – którzy wyraźnie słyszą huk nadciągającej nawałnicy, o której powiedziano, że »przyjdą dni ucisku, jakie nie były od początku stworzenia, powstanie naród przeciw narodowi, królestwo przeciw królestwu, nastąpi obrzydliwość spustoszenia i ludzie schnąć będą ze strachu, a gdy ujrzycie to wszystko, wiedźcie, iż Pan blisko jest, we drzwiach«⁵.

Według M. Zdziechowskiego bestializm bolszewickich rewolucjonistów kończył proces gnicia cywilizacji zachodniej, widoczny już wyraźnie od rewolucji francuskiej, oraz spełniał proroctwa o nadchodzącym końcu historii i panowaniu Antychrysta.

W wywiadzie udzielonym w 1926 roku „Wiadomościom Literackim” dowodził, że komunizm, ale także i nacjonalizm były najbardziej wrogimi ludzkości doktrynami⁶.

Zrozumiałe jest, iż bolszewizm rodził pytania o jego przyszłość. Budził grozę i przerażenie. Ustrój nazwany przez samego Lenina dyktaturą proletariatu, przez samych bolszewików określany był jako przejściowy – zgodnie z formułą K. Marksa, wyrażoną w liście do Josepha Wedemeyera, iż „dyktatura proletariatu stanowi tylko stadium przejściowe przed zniesieniem wszystkich klas i społeczeństwem bezklasowym”⁷.

Prognozujące przyszłość refleksje badaczy na temat totalitaryzmu uzależnione były od czasów, kiedy dana myśl była konstruowana. Inna była ona w czasach NEP-u, inna w czasach stalinowskiej industrializacji czy kolektywizacji, inna w latach 20. w. w czasie krachu systemu sowieckiego, a jeszcze inna w latach 30. jednowładztwa Stalina.

M. Zdziechowski postrzegał bolszewizm jako ostatnie stadium demokracji, zgodnie z którą zasada głosowania powszechnego oznacza panowanie ilości nad jakością, liczby nad inteligencją. Na tej podstawie wyciągnął wniosek, iż przyniosło to w rezultacie egalitarystyczne „zdziczenie klasowe”, głoszące hasło „dołoj inteligencja”⁸. Dlatego właśnie „bolszewizm jest doprowadzoną do

⁵ M. Zdziechowski, *W obliczu końca*, Warszawa–Ząbki 1999, s. 10.

⁶ Ibidem, s. 9-20.

⁷ Za A. Glucksmann, T. Wolton, *Od ideologii do technopolityki*, „Kwartalnik społeczno-polityczny” 1988, nr 10-11, s. 181.

⁸ M. Zdziechowski, *Wpływy rosyjskie na duszę polską*, Kraków 1920). Identyfikator zasobu: oai:kpbc.umk.pl:36459

absurdu, krańcową, zdegenerowaną ideą demokratyczną⁹, która ściąga człowieka na najniższy poziom moralny i intelektualny, wygenerowała nihilizm absolutny, zaciekle depreczający to wszystko w duszy ludzkiej, co ją ponad zwierza wywyższa¹⁰. Jednocześnie uważa, iż „moralna groza terroru polega nie na ilości okrucieństw, ale na tym, że nadaje się im ideologiczny fundament. Z narzędzia władzy stał się terroryzm systemem planowym, wprowadzaniem gwałtu na wszystkie dziedziny życia, apoteozą mordu¹¹. Co więcej, ten „zorganizowany z szatańską przewrotnością wybuch instynktów niszczycielskich i najpodlejszych apetytów” ostatecznie „wyszedł na korzyść wyłącznie wielkiemu kapitałowi i wielkim bandytom i zrobił z Rosji typowo kapitalistyczne – w najgorszym znaczeniu – społeczeństwo, gdzie miliony mra z głodu, a jednostki tuczą się w przepychu¹²”.

M. Zdziechowski był niewątpliwie przekonany o nieuchronnym końcu Zachodu, będącym następstwem między innymi odejścia ludzi od religii i poddaniu się konsumpcyjnemu stylowi życia. Na jego katastroficzne wizje wpłynęły wydarzenia, jakie przyszło mu obserwować i powstaniu wielu groźnych ideologii, m.in. takich, jakie narodziły się w ówczesnej Rosji sowieckiej. M. Zdziechowski obawiał się rozprzestrzeniania tej niszczycielskiej ideologii po całej Europie. Stąd też jego katastroficzne wizje dotyczące cywilizacji europejskiej.

Symptomy upadku cywilizacji Zachodu zestawia M. Zdziechowski z procesem destrukcji Cesarstwa Rzymskiego, kiedy to również zdemoralizowane społeczeństwo było szczególnie podatne na najazd barbarzyńskich hord ze Wschodu.

2. Teorie Edmunda Husserla

Edmund Husserl urodził się 8 kwietnia 1859 roku w Prościejowie, zmarł 26 kwietnia 1938 roku w Fryburgu Bryzgowijskim. To niemiecki filozof, ale z wykształcenia matematyk, profesor na uniwersytetach w Getyndze i Fryburgu Bryzgowijskim. Twórca nowej fenomenologii. Inspiracją dla jej rozwinięcia były rozmyślenia nad naturą czasu. Filozofia E. Husserla wywarła wpływ na wszystkie kierunki filozoficzne XX wieku, a także na metody badawcze nauk o kulturze¹³.

Stanowisko E. Husserla przedstawiono, ograniczając się do analizy jego odczytu, wygłoszonego 7 maja 1935 roku w Wiedniu, zatytułowanego: *Kryzys*

⁹ Ibidem.

¹⁰ <https://teologiapolityczna.pl/prof-jacek-bartyzel-bolszewizm-odczuwany-eschatologicznie-o-marianie-zdziechowskim-1> [dostęp: 18.02.2019].

¹¹ <http://www.legitymizm.org/bolszewizm-odczuwany-eschatologicznie> [dostęp: 18.02.2019].

¹² Ibidem.

¹³ *Encyklopedia. Encyklopedia Gazety Wyborczej*, t. 6, s. 599.

europiejskiego człowieczeństwa a filozofia¹⁴. Problemem Europy zajął się on na krótko przed wybuchem II wojny światowej. Wierzył mocno w szczególną, uprzywilejowaną misję Europy wobec całej ludzkości¹⁵.

Według E. Husserla kryzys europejskiej kultury ma swe korzenie w zbłąkanym racjonalizmie. Filozof ten uważał, iż procedury badawcze, właściwe dla nauk przyrodniczych, zaczęto traktować jako synonim naukowości. Rozum jako taki został utożsamiony z rozumem uprawiającym nauki przyrodnicze, a obiektywność – z obiektywnością matematycznego przyrodoznawstwa. W tym widział on błąd naturalizmu. Pokonanie tegoż błędu może się dokonać poprzez uprzytomnienie sobie transcendentálnych funkcji umysłu ludzkiego, umysłu, który nie jest naturalną częścią świata, lecz syntetyzującym różne dane jego najgłębszym fundamentem. Rozum filozoficzny ukształtowany w starożytnej Grecji, uwolniony od błędu naturalizmu i obiektywizmu, miałby być „lekiem” uzdrawiającym kulturę europejską.

E. Husserl pisał, że Europę zalewają „naiwne reformy”, a wielu uczonych i myślicieli nieudolnie próbuje wyjaśnić przyczyny kryzysu europejskiego. On sam doszukiwał się go w racjonalizmie – „I ja jestem pewien, że kryzys europejski ma swe korzenie w zbłąkanym racjonalizmie”¹⁶. E. Husserl twierdził także, że wiedza, jaką posiada człowiek, jest tylko wtedy prawdziwa, kiedy pozostaje w ścisłym związku z filozofią, a filozofia jest podłożem każdej nauki, jest najistotniejszą ich podstawą, bez której nie można przejść do dalszych rozważań. Upadek wiary w uniwersalną filozofię spowoduje w konsekwencji, zdaniem Husserla, upadek Europy¹⁷.

E. Husserl był przekonany, że jedyną możliwością wyjścia z kryzysu Europy jest powrót do doświadczenia duchowego. Pisał: „Istnieją tylko dwa wyjścia z kryzysu europejskiego sposobu istnienia: upadek Europy przez wyobcowanie ze swego własnego racjonalnego sensu życiowego, popadnięcie we wrogość wobec ducha i barbarzyństwo, albo też odrodzenie Europy z ducha filozofii przez heroizm rozumu przewyżniającego ostatecznie naturalizm”¹⁸. Czyli uważał on, że Europa albo upadnie, albo odrodzi się przez powrót do filozofii.

Według E. Husserla największym niebezpieczeństwem dla Europy jest zmęczenie – prawdopodobnie zmęczenie to dotychczasowy model życia. Jednakże, jeżeli Europejczycy podejmą stosowną walkę z tym zjawiskiem, to Europa „powstanie

¹⁴ W polskim piśmiennictwie tytuł wiedeńskiego odczytu Husserla tłumaczony jest również w brzmieniu następującym: *Kryzys kultury europejskiej a filozofia*. Patrz: E. Husserl, *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentálna*, t. S. Walczewska, Kraków 1987, s. III; K. Święcicka, *Husserl*, Warszawa 1993 s. 34.

¹⁵ J. Stasica, *Husserl i Szestow – dwie diagnozy katastrofy*, www.eioba.pl/a/3sbm/husserl-i-szestow-dwie-diagnozy-katastrofy [dostęp: 18.02.2019].

¹⁶ E. Husserl, op. cit. s. 38.

¹⁷ J. Stasica, op. cit.

¹⁸ E. Husserl, *Kryzys europejskiego człowieczeństwa a filozofia*, t. J. Sidorek, Warszawa 1993, s. 51.

jak Feniks”. E. Husserl pisze o zmęczeniu w momencie, kiedy kończy się I wojna światowa, przestają obowiązywać traktaty wersalskie, w Hiszpanii toczy się wojna domowa, a Niemcy zaczynają przygotowywać się do kolejnej wojny. Można przypuszczać, iż te wydarzenia wpłynęły na postawę filozofa i obniżenie poczucia bezpieczeństwa, co w konsekwencji doprowadziło do pesymistycznych teorii dotyczących właśnie upadku dotychczasowego porządku¹⁹.

Wydaje się, że dziś też można mówić o pewnym zmęczeniu Europy. Globalizacja doprowadziła nie tylko do integracji, ale również do wzajemnego uzależnienia. Ma ona wymiar pozytywny, jednakże ma wiele negatywnych konsekwencji. Olbrzymie tempo postępu technicznego wymusza branie w nim udziału, a te kraje, które nie nadążają pozostają w tyle. Europa zмага się z kolejnymi kryzysami gospodarczymi, co jakiś czas dochodzą nas słuchy o tąpnięciach na rynkach różnych państw, Europę zalewają emigranci, wnosząc nowe wzorce kulturowe, a z tym też i obawę o naszą Zachodnią kulturę. Można zatem zadać sobie pytanie, czy Europa nie jest zbyt zmęczona, aby „udźwignąć” ten ciężar.

3. Teorie Floriana Znanieckiego

Florian Witold Znaniecki urodził się 15 stycznia 1882 roku w Świątnikach koło Włocławka, zmarł 23 marca 1958 roku w Stanach Zjednoczonych. Był on filozofem i socjologiem. Prowadził wykłady na Uniwersytecie w Poznaniu oraz w Chicago. Był przewodniczącym Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego oraz założycielem Instytutu Socjologii w Poznaniu²⁰. Co ciekawe, jak sam przyznawał nigdy nie studiował socjologii, wszystkiego nauczył się sam z książek, badań i rozmów z uczniami. Jak wspominał, wysłuchał tylko jednego wykładu Emila Durkheima²¹. F. Znaniecki uznany jest za twórcę polskiej socjologii akademickiej. Jego prace są znane w świecie, szczególnie w USA, gdzie mieszkał i pracował przez wiele lat.

F. Znaniecki został uznany za doskonałego socjologa i wszechstronnego analityka zjawisk kulturowych, filozofa, któremu niewiele zabrakło do stworzenia własnego, oryginalnego systemu filozoficznego, i uczonego, który na styku szeroko pojętej socjologii i filozofii umieścił zainteresowanie problematyką cywilizacyjną

F. Znaniecki poglądy swe przedstawił w książce *Upadek cywilizacji zachodniej*. Została ona napisana w 1920 roku, czyli tuż po wstrząsie wydającym się

¹⁹ Ibidem, s. 45-51.

²⁰ Encyklopedia. Encyklopedia Gazety Wyborczej, t. 6, s. 589.

²¹ Życiorys własny Floriana Znanieckiego, napisany 27 lutego 1945 roku w: Z. Dulczewski, *Florian Znaniecki: życie i dzieło*, Poznań 1984, s. 392.

ówczesnym Europejczykom kulminacyjnym punktem dziejów, po okrucieństwach I wojny światowej, po rewolucji w Rosji i tuż po wojnie polsko-bolszewickiej – w czasie przewartościowania wszystkich wartości.

F. Znaniecki przekonany był, że cywilizację zachodnią może spotkać katastrofa. Dostrzegał i wskazywał procesy kształtujące i niszczące cywilizację Zachodu. Starał się tym samym wywrzeć wpływ na elity, w rękach, których skupiała się władza. Widział w tym szansę ocalenia porządku i cennych wartości. F. Znaniecki nie należał do grona badaczy wyrażających skrajnie pesymistyczne poglądy. Nie uważał, że upadek naszej cywilizacji jest nieuchronny, ale dostrzegał procesy, które mogą się na taką możliwość złożyć.

Czynnikiem odgrywającym niezwykle ważką rolę w procesie rozwoju kulturowego jest ten, który wykracza poza kwestię zaspokojenia doraźnych potrzeb, czyli ideały.

Ideały według F. Znanieckiego są czynnikiem wyróżniającym dany układ kulturowy i cywilizacyjny. Nadają one charakterystyczne, niepowtarzalne oblicze i tworzą pewien system wartości w kręgu danego obszaru kulturowego. Ogromną rolę w tworzeniu ideałów a w konsekwencji tworzeniu systemu wartości przypisuje F. Znaniecki elitom, twierdząc jednocześnie, iż masy zdolne są jedynie do naśladownictwa i powielania zachowań już utrwalonych. F. Znaniecki napisał:

„Każda cywilizacja jest tedy wytworem niewielkiej mniejszości, której zadaniem jest nie tylko tworzenie nowych ideałów, lecz narzucanie tych ideałów niechętnym masom, nie tylko inicjowanie nowych czynności, lecz skłanianie ludu do naśladownictwa. Każda cywilizacja potrzebuje tedy przywódców, zdolnych do robienia wynalazków i posiadających władzę do narzucania tych wynalazków ogółowi”²².

Jedną z przyczyn kryzysu, na którą F. Znaniecki zwracał uwagę był upadek wartości absolutnych. Brak lub zanik wartości bezwzględnych prowadził nieuchronnie do „powszechnej względności wartości”²³. Tendencja ta prowadziła do kryzysu człowieka, w tym sensu jego egzystencji.

„Względność, okazuje się, nie jest wyłącznym przywilejem filozofii, rozciąga się ona na prawdy, dobra, piękna, użyteczności – słowem na wartości wszelkie. Wartością, bowiem nazywamy każdy przedmiot,

²² R. Okraska, *Upadek cywilizacji zachodniej według Floriana Znanieckiego*, www.legitymizm.org/upadek-cywilizacji-zachodniej-znaniecki [dostęp: 18.02.2019]

²³ F. Znaniecki, *Etyka filozoficzna i nauka o wartościach moralnych*, [w:] *Pisma filozoficzne*, t. I, Warszawa 1991, s. 22.

podlegający ocenie, rozważany jako dodatni lub ujemny, z tego punktu widzenia i teorie wszelkie są wartościami dodatnimi, o ile są prawdziwe, wartościami ujemnymi, o ile są błędne”²⁴.

W innym zaś artykule pt.: *Etyka filozoficzna i nauka o wartościach moralnych* autor zwrócił uwagę na fakt, że przełom wieków jest świadkiem upadku „dwudziestokilkuwiekowego dogmatyzmu wartości”²⁵.

Konsekwencją rodzącego się zaniku wartości absolutnych i deprecjacji ideałów jest według F. Znanieckiego wzrost materializmu. Z tendencją tą F. Znaniecki walczył, jako z kolejnym objawem znamionującym czasy kryzysu cywilizacji. Uważał on, że materializm przerodził się w dogmat społeczny ułatwiający swoim zwolennikom właściwą organizację ich wierzeń i dążeń²⁶. Uważał, iż przyczyną zwycięstwa materializmu stały się liczne błędy i uchybienia, jakich dopuściły się władze świeckie i duchowne na przestrzeni wieków, ich niezdolność do reform społecznych i nieumiejętność sprostania wyzwaniom zmieniającej się sytuacji społeczno-kulturowej.

Wraz z rozwojem kulturalnym i z tworzeniem się nowych specjalizacji i dyscyplin kształtują się klasy zawodowe, których ważnym zadaniem jest przechowywanie dorobku poprzednich pokoleń oraz tworzenie nowych ideałów. Według F. Znanieckiego powinna zostać wyłoniona grupa elitarna, która stanie się arystokracją umysłową cywilizacji. W rzeczywistości jednak wybitne jednostki często pozostają poza elitarnym kręgiem, a ich miejsca zajmują tzw. „miernoty”, czyli osoby, które nie są zdolne do rozwijania i szerzenia nowych ideałów. Zdominowanie elit przez „miernoty” według F. Znanieckiego jest główną z przyczyn rozkładu cywilizacji. W trakcie takiej stagnacji arystokracja ani nie wytwarza ideałów nowych, ani nie podtrzymuje istniejących. W takiej sytuacji pojawia się niebezpieczeństwo uformowania się tzw. „kontrelity”, która będzie usiłowała narzucić masom ideały obcej cywilizacji niszcząc tym samym dotychczasowy dorobek²⁷.

F. Znaniecki nie uważa, by cywilizacja Zachodu była tuż przed upadkiem, ale raczej w „przednie dni śmierci”. Poszczególne elementy, takie jak rozwój gospodarczy, demokratyzacja życia społecznego, stopniowa egalitaryzacja czy też rozwój nauki, same mogą stać się częścią składową procesów, które będą w stanie poważnie zagrozić cywilizacji Zachodu. Każda ze zdobyczy cywilizacji (materiałnej jak i niemateriałnej) traktowana z osobna nie grozi trwałą destabilizacją ładu moralnego

²⁴ Ibidem, s. 260.

²⁵ Ibidem, s. 22.

²⁶ *Humanizm i poznanie*, Wydawnictwo „Przeglądu Filozoficznego”, Warszawa 1912, przedruk w: F. Znaniecki, *Pisma filozoficzne*, t. II, s. 259-260.

²⁷ R. Okraska, op. cit.

i społecznego. Dzieje się tak dopiero, gdy stają się one częścią składową czterech procesów stanowiących zdaniem F. Znanieckiego śmiertelne niebezpieczeństwo dla kulturowego dorobku Europy: wzrostu materializmu, wzrostu ochłokracji (rozumiane, jako rządy tłumu), imperializmu rasowego oraz fali bolszewizmu²⁸.

F. Znaniecki widział zagrożenie w potencjalnym przejściu władzy przez tłumy (miał tu na myśli szerzenie się socjalizmu). Według F. Znanieckiego zagrożeniem jest panowanie motłochu i wypaczenie klasycznej zasady demokratycznej. Dzisiaj w wielu krajach dokonują się przewroty, które często są skutkiem nieposzanowania demokracji oraz praw i wolności człowieka. Innym czynnikiem, który zagraża Zachodowi według F. Znanieckiego jest wzrost imperializmu rasowego. Dzisiaj narasta niechęć lub wręcz nienawiść między poszczególnymi narodami. Pojawiają się i pogłębiają antagonizmy między narodami.

Obserwując dzisiejszy świat, można uznać, że część problemów, jakie wymienił F. Znaniecki jako zagrożenia dla cywilizacji Zachodu, są jak najbardziej aktualne. XXI wiek wyróżnia się na tle poprzednich wieków przewagą wartości materialnych nad duchowymi. Goniąc za pieniędzmi i wygodami życia, często zapominamy o jakimkolwiek życiu duchowym, które powoduje, iż żyjemy spokojnie. W XXI wieku nadmierne znaczenie przypisuje się procesom ekonomicznym, spychając na dalszy plan ludzką egzystencję.

4. Teorie Pitirima Aleksandrowicza Sorokina

Pitirim Aleksandrowicz Sorokin urodził się w 1889 roku w Turii koło Syktywaru w Republice Wołogockiej, jako drugi syn wędrownego handlarza dewocjonaliami i chłopki mówiącej jedynie w języku Komi, gdzieś w malutkiej wioszczynie północnej Rosji. Matka umarła w środku mroźnej zimy rosyjskiej północy, gdy P. A. Sorokin miał trzy lata. Ojciec jego popadł w ciężki alkoholizm. Od dziesiątego roku życia przyszły socjolog tułał się samotnie po świecie. Większość życia spędził w Stanach Zjednoczonych. Zmarł 11 lutego 1968 r. Pozostawił ok. 500 artykułów i 40 książek, przetłumaczonych na 17 języków. W 1949 roku P. A. Sorokin stworzył Centrum Badań Kreatywnego Altruizmu Uniwersytetu Harvarda. W 1960 roku został szefem (pierwszym) Międzynarodowego Towarzystwa Studium Porównawczego Cywilizacji, a w 1964 roku prezesem Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego²⁹. Miał rozległe zainteresowania naukowe, które

²⁸ Ibidem.

²⁹ D. Leonarska, K. Wielecki, *Pitirim Sorokin i jego absencja w polskiej socjologii*, „Roczniki Historii Socjologii” 2013, vol. III, s. 47-60.

obejmowały problematykę wsi i miasta, dynamiki społecznej, stratyfikacji społecznej, ruchliwości społecznej, wojny oraz rewolucji. Stworzył system socjologii integralnej zajmującej się szeroko pojętą kulturą i jej dynamiką³⁰.

Wydawać się może, iż P. A. Sorokin już wiele lat temu opisał nasze współczesne czasy. Opisał rozpad wspólnej kultury, kryzys nauki, relatywizację norm i wartości, zapaść gospodarczą, chaos w stosunkach międzynarodowych, rosnącą niepewność w życiu codziennym. Przewidywał jednak, że coraz więcej ludzi będzie odchodzić od dominujących wzorców kulturowych, od konsumpcjonizmu i relatywizmu, poszukując alternatywnych wartości nadających sens życiu. Był przekonany, że kończy się epoka wartości zmysłowych, która rozpoczęła się w Odrodzeniu, i zaczyna epoka wartości duchowych, czyli nowe średniowiecze.

Zapowiadane zmiany dotyczyły przejścia z kultury zmysłowej do kultury ideacyjnej, a więc głębokie przekształcenie w tym obszarze. P. A. Sorokin napisał:

„Znajdujemy się najwyraźniej między dwiema epokami – ginącą kulturą zmysłową naszej wspaniałej przeszłości i nadchodzącą kulturą ideacyjną naszego twórczego jutra. Żyjemy, myślimy i działamy u schyłku trwającego sześćset lat olśniewającego, zmysłowego dnia. Ukośne promienie słońca jeszcze rozjaśniają chwałę odchodzącej epoki. Światło jednak gaśnie i w zapadających ciemnościach coraz trudniej wyraźnie widzieć i orientować się w rosnącym zamieszaniu. Zbliża się noc przejściowego okresu, wraz ze zjawami, strasznymi cieniami i przyprawiającymi o skurcz serca koszmarami. Po niej jednak czeka przypuszczalnie świt nowej wspaniałej kultury ideacyjnej, by powitać ludzi przyszłości”³¹.

P. A. Sorokin przewidywał odejście od dominujących wzorców kulturowych poprzez poszukiwanie wartości nadających sens życiu.

Katalog objawów kryzysu Zachodu według P. A. Sorokina jest dość standardowy: degradacja wartości, niedocenianie tego, co boskie, dominacja przymusu w stosunkach międzyludzkich, alienacja władzy, degeneracja wolności, rozpad rodziny, dezintegracja kultury, zanik twórczości, ignorancja, brak poczucia bezpieczeństwa, występowanie chorób psychicznych oraz apatia ludności. P. A. Sorokin bardzo wyraźnie akcentuje, że cywilizacja zachodnia skupiona jest na postępie technicznym, a to doprowadzi ją do upadku i nieokreślonej ewolucji³².

³⁰ *Encyklopedia. Encyklopedia Gazety Wyborczej*, t. 17, s. 246.

³¹ P. A. Sorokin, *Social and Cultural Dynamics*, t. III, New York 1937, s. 535.

³² P. Rojek, *Sorokin ma rację! Wstęp do literatury naszych czasów*, www.pl.scribd.com/doc/84723156/2-Sorokin-ma-racj%C4%99 [dostęp: 18.02.2019].

5. Teorie Ortegi y Gasseta José

Ortega y Gasset José urodził się w 1883 roku, zmarł w 1955 roku To hiszpański filozof i eseista. Był członkiem Hiszpańskiej Akademii Królewskiej oraz profesorem na Uniwersytecie w Madrycie. W swoich dziełach krytycznie analizował kulturę Zachodu w XX wieku. Głosił tezę o jej kryzysie³³.

Ortega skoncentrował się na problematyce kultury i kryzysu jednostki ludzkiej, z ukazaniem jej relacji do szerszych zbiorowości. Na poglądy Ortegi wpływ wywarły trudne, hiszpańskie okoliczności, w jakich przyszło mu żyć. Przełom wieku XIX i XX to okres klęsk i intelektualnej „zapaści” Hiszpanii. W 1898 roku ostatecznie upadło hiszpańskie imperium kolonialne. Ortega w swoich dziełach pisze, że „cywilizacja zachodu weszła w fazę kryzysu, człowiek znalazł się w skomplikowanej cywilizacji technicznej i masowej, inaczej mówiąc stał się zagubioną jednostką”³⁴.

Ortega wyznawał pogląd, iż rozpad współczesnego, harmonijnego i uporządkowanego klasowo świata wpisany jest w historię Europy:

„fakt, że nasza cywilizacja stała się dla nas problematyczna, że wszystkie jej zasady bez wyjątku mogą być przedmiotem wątpliwości, nie jest z konieczności niczym smutnym, godnym pożałowania, ani nie oznacza stanu agonii, lecz przeciwnie, wskazuje, iż nowa forma cywilizacji zaczyna w nas kiełkować, że zatem pod powierzchnią widocznych katastrof [...], pod powierzchnią cierpień, trwóg i nędz, rodzi się właśnie nowy kształt ludzkiej egzystencji”³⁵.

Powracające stany kryzysu cywilizacji były według Ortegi nie tylko czymś „naturalnym” dla kręgu kultury europejskiej, ale odgrywały dużo poważniejszą rolę. Były one niezbędne dla rozwoju cywilizacji: „katastrofy są czymś normalnym w dziejach, są czymś koniecznym w działaniu ludzkiego przeznaczenia. Ludzkość bez katastrof popadłaby w gnuśność, straciłaby wszelką twórczą moc”³⁶.

Rozważania swe Ortega koncentruje na „człowieku masowym” i „arystokracie”. Dla hiszpańskiego filozofa podział społeczeństwa na elitę i masy ludzkie był porządkiem naturalnym i pożądanym. Pisał:

³³ *Encyklopedia. Encyklopedia Gazety Wyborczej*, t. 12, s. 577.

³⁴ D. Leszczyń, *O żywotności myśli José Ortegi y Gasset*, www.diametros.iphils.uj.edu.pl/?pdf=217 [dostęp: 18.02.2019].

³⁵ J. Ortega y Gasset, *Rozmyślenia o Europie*, [w:] *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*, tłum. P. Niklewicz, H. Woźniakowski, Warszawa 1982, s. 651-652.

³⁶ *Ibidem*, s. 654.

„Społeczeństwo jest zawsze dynamicznym połączeniem dwu czynników: mniejszości i mas. [...] Na mniejszość składają się osoby lub grupy osób charakteryzujące się pewnymi szczególnymi cechami. Natomiast masa to zbiór osób niewyróżniających się niczym szczególnym. [...] Masy to »ludzie przeciętni«³⁷.

Człowiek „masowy” to jednostka pospolita, stadna, „arystokrata” natomiast miał według niego do spełnienia „prawdziwie głęboką misję”. Ta twórcza jednostka miała według niego dążyć do uznania i przyswojenia trwałych zasad i norm kulturowych poprzez aktywne i krytyczne przemyślenia. Ortega pisał:

„W przeciwieństwie do tego, co się powszechnie sądzi, to właśnie ludzie wybrani, a nie masy, żyją w prawdziwym poddaństwie. Życie nie ma dla nich smaku, jeśli nie polega na służeniu czemuś transcendentnemu. Dlatego też, takiej służby nie odbierają jako ucisku. Jeśli tego im brakuje, wówczas odczuwają niepokój i wynajdują nowe normy, jeszcze trudniejsze, bardziej wymagające, które ich gnębią. To jest życie rozumiane jako narzucona sobie dyscyplina, życie szlachetne. Szlachectwo określają wymagania i obowiązki, a nie przywileje³⁸.”

Niestety charakterystyczną cechą naszych czasów jest dla Ortegi panowanie masy i tłumu, nawet w grupach o elitarnych dotąd tradycjach. Człowiek nauki to według badacza pseudointelektualista, który jest prototypem człowieka masowego. Ten natomiast charakteryzuje się ignorancją wobec historii i tradycji, nastawieniem konsumpcyjnym wobec dóbr i osiągnięć kultury, a także agresywną postawą w stosunku do wymagań pokojowego życia zbiorowego. Człowiek masowy nie posiada żadnej moralności, której zresztą w Europie i tak już nie ma, Należą mu się wszystkie prawa i nie musi mieć żadnych obowiązków. Ortega stwierdza, że człowiek masowy „nie reprezentuje jakiegś nowej cywilizacji, która walczy ze starą, lecz jedynie czystą negację, negację, za którą kryje się faktycznie pasożytnictwo³⁹.”

Konsekwencją powstania nowego typu człowieka, a mianowicie człowieka masowego, jest zanik hierarchii i granic społecznych (w tym na przykład granic pomiędzy płciami), a przede wszystkim kulturowych, czemu z konieczności towarzyszy kryzys władzy i zanik autorytetów. Kontakty międzyludzkie przestają podlegać ściśle określonym normom umożliwiającym na przykład

³⁷ J. Ortega y Gasset, *Rozmyślenia o Europie*, op. cit. s. 7.

³⁸ <http://hamlet.edu.pl/kultura-xxw> [dostęp: 18.02.2019].

³⁹ *Ibidem*.

dyskusję i dochodzenie do kompromisów. Podstawowym argumentem staje się siła i gwałt. Jednostka, pomimo posiadania ogromnych w porównaniu do poprzednich możliwości działania i rozwoju, zamyka się w sobie, staje się paradoksalnie wyizolowana pomimo przynależności do masy. Jej istnienie musi z konieczności być nieautentyczne, bezcelowe i bezwolne, poddane działaniu abstrakcyjnych sił. Świat jawi się jej jako chaos, stąd staje się podatna na wszelkiego rodzaju ideologiczne demagogie oferujące jej jakieś miejsce i cel działania w tak czy inaczej przedstawionym porządku. Z powyższymi zjawiskami współgra zanik tzw. wyższych uczuć, ambicji intelektualnych, postawa moralnej niewrażliwości i oddanie się w służbę prymitywnych instynktów związanych przede wszystkim z potrzebami materialnymi, takimi jak zdobywanie bogactwa i hedonizm. Człowiek staje się narzędziem i przedmiotem, którego wartość mierzy się jego użytecznością⁴⁰.

Podsumowując rozważania José Ortegi Gassetta, można stwierdzić, że jako największe zagrożenie dla Europy Zachodniej wymienia umacniającą się pozycję mas. Mówiąc dosłownie: człowiek pospolity lub zupełnie przecięty, który do niedawna był kierowany, postanowił sam rządzić światem i narzucać innym własne decyzje.

Wraz z upływem czasu następują wielkie zmiany technologiczne, gospodarcze i polityczne. Zmiany te mają wpływ na ludzkie życie, na tradycję i wyznawane wartości. Wraz z rozwojem ludzkość zaznała nie tylko wielu udogodnień, ale pojawiły się również czynniki, które oddziałują na społeczeństwa w sposób destrukcyjny. Zmiany zawsze budzą w nas pewien niepokój. Dlatego też nie brakuje katastroficznych wizji końca naszej cywilizacji. Katastroficzne wizje pojawiały się na gruncie filozofii, socjologii oraz psychologii.

W odniesieniu do filozoficznych teorii kryzysu cywilizacji Zachodniej myśliciele, tacy jak E. Husserl czy M. Zdziechowski, silnie apelowali o powrót do filozofii jako podstawy wszystkich innych nauk. Ostrzegali, iż niedoceniaenie filozofii może skutkować zatrzymaniem rozwoju społeczeństw. Najbardziej katastroficzne wizje kreślił M. Zdziechowski, który był wręcz przekonany o nieuchronności upadku cywilizacji Zachodniej. W swoich dziełach przestrzegał również przed coraz silniejszymi wpływami Wschodu.

Z kolei na gruncie socjologii wskazywano na zagrożenia ze strony tłumów – czyli ludzi niekompetentnych, którzy mają władzę i starają się narzucać swoje poglądy. Okazuje się, że ludzie, którzy jeszcze do niedawna byli przez kogoś kierowani, teraz sami chcą kierować. Według socjologów brak odpowiedniego przygotowania do sprawowania władzy czy dominowania w społeczeństwie

⁴⁰ Ibidem.

jest poważnym zagrożeniem i grozi degeneracją społeczeństwa i upadkiem cywilizacji. Teorie socjologiczne są mniej katastroficzne od filozoficznych, tu raczej podkreśla się, że kryzys nie oznacza końca, ale głębokie przemiany, koniec może nastąpić, ale będzie to konsekwencja wielu czynników.

Bibliografia

1. Dulczewski Z., *Florian Znaniecki: życie i dzieło*, Poznań 1984.
2. *Encyklopedia*, seria: *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, t. 6, 12, 17, 20, pr. zbior., 2005.
3. Glucksmann A., Wolton T., *Od ideologii do technopolityki*, „Kwartalnik społeczno-polityczny”, Paryż 1988, nr 10-11.
4. Husserl E., *Kryzys europejskiego człowieczeństwa a filozofia*, tł. J. Sidorek, Warszawa 1993.
5. Husserl E., *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentna*, tł. S. Walczewska, Kraków 1987, s. 3.
6. Ortega y Gasset J., *Rozmyślenia o Europie*, [w:] *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*, tł. P. Niklewicz, H. Woźniakowski, Warszawa 1982.
7. „Roczniki Historii Socjologii” 2013, vol. III.
8. Skoczyński J., *Pesymizm filozoficzny Mariana Zdziechowskiego*, Wrocław 1983.
9. Sorokin P. A., *Social and Cultural Dynamics*, t. III, New York 1937.
10. Święcicka K., *Husserl*, Warszawa 1993.
11. Zdziechowski M., *W obliczu końca*, Warszawa–Ząbki 1999.
12. Znaniecki F., *Pisma filozoficzne*, t. I-II, Warszawa 1991.

Źródła internetowe

1. <http://www.sejm-wielki.pl/b/12.15.77>.
2. www.eioba.pl/a/3sbm/husserl-i-szestow-dwie-diagnozy-katastrofy.
3. www.konserwatyzm.pl/artukul/3728/czlowiek-w-obliczu-konca-mariana-zdziechowskiego-wizja-zagro.
4. www.legitymizm.org/upadek-cywilizacji-zachodniej-znaniecki.
5. www.legitymizm.org/bolszewizm-odczuwany-eschatologicznie.
6. www.pl.scribd.com/doc/84723156/2-Sorokin-ma-racj%C4%99.
7. www.diametros.iphils.uj.edu.pl/?pdf=217.
8. <https://teologiapolityczna.pl/prof-jacek-bartyzel-bolszewizm-odczuwany-eschatologicznie-o-marianie-zdziechowskim-1>.

The crisis of west civilization in theory

Abstract

The aim of the article is to present the tendency to treat the problem of the crisis of humanity in terms of the function of the civilization crisis. The crisis diagnosed in the civilisational sphere and the crisis threatening the human being using this sphere are non-homogeneous phenomena. The diagnoses of both crises, concerning their causes and consequences, were made from various philosophical and sociological positions

Keywords: crisis, philosophy, sociology, civilisation